

## 2. niedziela po Narodzeniu Pańskim

**Główna myśl:** Bądź dobrym świadectwem

**Tekst:** 1 J 5,11-13 – wiara chrześcijańska

J 4,1-42 – rozmowa Jezusa z Samarytanką

**Wiersz:** „A takie jest to świadectwo, że żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest w Synu jego.”  
(1 J 5,11)

### **Cele:**

Dziecko wie co to jest świadectwo

Dziecko poznało historię Samarytanki

Dziecko zostało zachęczone do tego, aby dawać dobre świadectwo o Panu Jezusie innym ludziom

### **I. Wstęp**

#### **Świadectwo**

Pomoce: Biblia, świadectwo szkolne

#### Przebieg:

Dzień dobry. Witajcie na pierwszej szkółce w 2016 roku, bardzo się cieszę, że jesteście.

Przyniosłam ze sobą pewną kartkę papieru. Nie jest to taka sobie, zwyczajna kartka. (*osoba prowadząca pokazuje dzieciom świadectwo szkolne*). Gdy się uważnie przyjrzyjecie, zobaczycie, że jest to świadectwo. Zapewne większość z was otrzymała już świadectwa, albo dostanie je w najbliższej przyszłości. Po co dostaje się świadectwo? (*odpowiedzi dzieci*) Świadectwo to ważny dokument, który potwierdza zdobytą przez ucznia w danym roku szkolnym wiedzę oraz umiejętności.

#### Podsumowanie:

Przeczytam wam teraz fragment z 1. listu Jana 5,11-13. Jeśli się wsłuchacie, usłyszycie znajome słowo (*czyta osoba prowadząca lub ochotnik z grupy, odpowiedzi dzieci*)

Na dzisiejszym spotkaniu będziemy mówili o świadectwie. Lecz nie o takim jakiego zobaczyliście, w papierowej formie. Będzie to świadectwo pewnej kobiety. Posłuchajcie proszę uważnie. Na koniec poznacie jaki był efekt świadectwa, które złożyła.

### **II. Szkółka**

Pomoce: Biblia, można użyć prezentacji do historii o Samarytance, która znajduje się na podanej poniżej stronie:

[www.freebibleimages.org/illustrations/jesus-samaritan-woman/](http://www.freebibleimages.org/illustrations/jesus-samaritan-woman/)

#### Przebieg:

**1. Wędrówka do Galilei** – Pan Jezus przebywał razem z uczniami w Jerozolimie. Tam spotykał się z ludźmi i opowiadał im wiele o swoim Ojcu, Panu Bogu. Po kilku dniach postanowił wrócić do domu, do Galilei. (*w prezentacji na podanej stronie internetowej, jest zamieszczona mapa, która może być pomocna we wskazaniu miejsc występujących w historii*) Wybrali się więc w drogę powrotną. Gdy popatrzymy na mapę, droga, którą musieli przebyć, miała aż 170 km. Żeby ją przejść, Pan Jezus i jego uczniowie potrzebowali około dwóch dni. Żydzi, podróżując przez Izrael – z północy na południe i z południa na północ – potrzebowaliby jeszcze więcej czasu. Dlaczego? Ponieważ w środkowej części Izraela znajdowała się kraina zwana Samarią, którą zamieszkiwali Samarytanie. Żydzi tak bardzo nie lubili się z Samarytanami, że woleli omijać tę krainę szerokim łukiem. Dla Pana Jezusa każdy człowiek jest tak samo ważny, niezależnie od tego gdzie się urodził, gdzie mieszka. Dlatego On nie omijał Samarii.

Po długiej wędrówce, Pan Jezus i jego uczniowie dotarli do miasta Sychar, które leżało w Samarii. Uczniowie poszli kupić jedzenie, a zmęczony Pan Jezus usiadł przy studni.

**2. Pan Jezus rozmawia z Samarytanką** – gdy tak siedział, do studni przyszła kobieta niosąc duży dzban na wodę. Przyszła, żeby naczepić wodę dla swojej rodziny. Nie było to takie proste jak teraz. Dziś odkręcamy kurek w łazience albo w kuchni i woda sama leci. W czasach, kiedy żył Pan Jezus trzeba było iść z dzbanem do studni. Był to obowiązek kobiet. Gdy Pan Jezus odpoczywał, pewna kobieta przyszła po wodę. Kiedy zbliżyła się do studni, Jezus powiedział do niej: „Daj mi pić!” (J 4,7). Zdziwiona, zajęta nabieraniem wody kobieta, popatrzyła na siedzącego przybysza i powiedziała „Jakże ty będąc Żydem rozmawiasz ze mną, Samarytanką, i prosisz mnie o wodę?” (J. 4,9). Jezus kontynuował rozmowę z kobietą, mówiąc: „Gdybyś wiedziała kim jestem, to poprosiłabyś mnie o wodę żywą.” Na co ona rzekła: „Panie, jak możesz mi dać wodę żywą, skoro nie masz żadnego dzbanka, którym nabrałbyś wody. Studnia jest przecież głęboka.” Kobieta myślała, że chodzi tutaj o zwykłą wodę. Pan Jezus mówił jednak o żywej wodzie, którą mógł dać tylko On, a która zaspokaja wszelkie pragnienie.

**3. Samarytanką w końcu poznaje kim jest Jezus** – Samarytanką od razu chciała tej wody, mając nadzieję, że nie będzie musiała przychodzić już więcej do studni. Usłyszała jednak od Pana Jezusa, że ma przyprowadzić swojego męża. Zdziwiona Jego poleceniem odpowiedziała: „Nie mam męża.” „Dobrze powiedziałaś” – odpowiedział jej Jezus „Miałś już pięciu.” Skąd ten człowiek tak dobrze mnie zna? – pomyślała. On musi być chyba jakimś prorokiem. „Ja jestem posłanym przez Boga Chrystusem.” – odpowiedział jej Pan Jezus.

**4. Świadek Samarytanki** – Samarytanką uwierzyła w to, co powiedział jej Jezus. Jego słowa były dla niej bardzo ważne. W końcu był ktoś, kto jej nie krytykował, lecz przyjmował ją taką jaka była. Zostawiła dzban z wodą i szybko pobiegła do miasta, by powiedzieć innym ludziom, o tej wspaniałej wiadomości. Dobiegając już do miasta mogła głośno wołać: „Chodźcie, szybko chodźcie, zobaczcie człowieka, który powiedział mi wszystko, co zrobiłam. To jest Chrystus.” Wielu ludzi słysząc wołanie kobiety, poszło do studni, by zobaczyć tego, o którym mówiła tymczasem Pan Jezus czekał tam na nich. Opowiedział im o Bogu oraz o swoim zadaniu, które ma wykonać. Samarytanie ucieszyli się, że poznali Jezusa, Syna Bożego i prosili Go by został u nich dłużej. I został w Samarii jeszcze dwa dni, a wielu Samarytan uwierzyło w Jezusa.

### III. Zakończenie

Jaki był efekt świadectwa kobiety, która przyszła do studni ? (*odpowiedzi dzieci*) Samarytanką pobiegła do miasteczka, żeby przekazać innym, radosną wiadomość, że spotkała Jezusa. Ludzie słysząc to poszli do studni, by zobaczyć Zbawiciela, a potem słuchać Jego nauki. Dzięki temu, wielu z nich uwierzyło, że Jezus jest Bogiem.

Samarytanką poznając Jezusa, widząc Jego wielką miłość, nie mogła tej informacji zachować tylko dla siebie. Opowiadała innym ludziom o panu Jezusie i dlatego można powiedzieć, że stała się dla nich dobrym świadkiem.

Także ty możesz być świadkiem, który wskazuje na Jezusa. Możesz innym ludziom, którzy jeszcze nie słyszeli, że Jezus się o nich troszczy, przekazywać tę ważną wiadomość. Pan Jezus bardzo nas kocha, chociaż popełniamy błędy. On chce być przyjacielem każdego człowieka. Dlatego umarł na krzyżu za nasze grzechy. Mimo, że poniósł śmierć, On zmartwychwstał i żyje. Także dziś możesz poznawać Go, żyć z Nim, doświadczać Jego miłości i mówić o tym innym ludziom.

#### 1. Wiersz biblijny

„A takie jest to świadectwo, że żywot wieczny dał nam Bóg, a żywot ten jest w Synu jego.” 1 J 5,11

Pomoce: cztery kolorowe kartki na których zapisany jest wiersz:

- na pierwszej są zapisane słowa: „A takie jest to świadectwo,”
- na drugiej: „że żywot wieczny dał nam Bóg,”
- na trzeciej: „a żywot ten jest w Synu jego.”
- na czwartej: 1 J5,11

Przebieg:

**Wytłumaczyć wiersz.**

„A takie jest to świadectwo” – świadectwo, czyli potwierdzenie, zaświadczenie. Co ono potwierdza? Jest to dowód, że dzięki Jezusowi, który przyszedł na ziemię, mamy życie wieczne. Czyli życie na zawsze z Bogiem. Życie z Bogiem, który nas tak bardzo kocha, że gotów był posłać swego Syna dla nas, tu na ziemię i który troszczy się o nas każdego dnia i chce nam towarzyszyć.

*(Informacja dla osoby prowadzącej: wybrać czterech ochotników, którzy będą trzymać kartki ze słowami wiersza, tak by wszyscy widzieli. Następnie wyznaczone zostają osoby, które trzymaną część wiersza zakrywają, odwracają.)*

## **2. Prace plastyczne**

### **A. Jezus i Samarytanka**

Pomoce: obrazek (zamieszczony za zgodą portalu św. Izydora, [www.isidorus.net](http://www.isidorus.net), patrz str. nr 4), kredki

Przebieg:

- skopiować obrazek
- rozdać dzieciom
- poprosić je o pokolorowanie

### **B. Droga do Jezusa – labirynt**

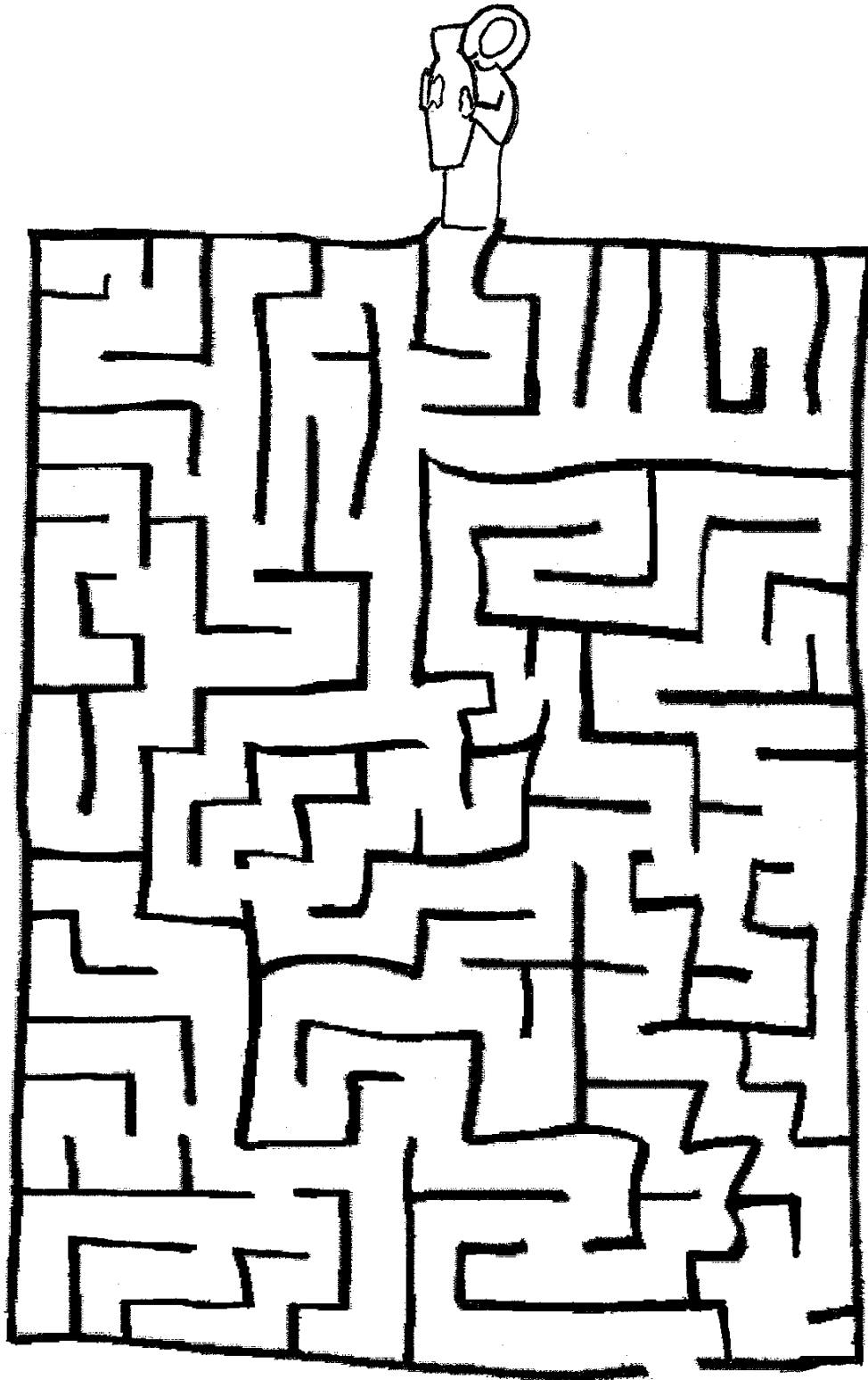
Pomoce: labirynt (patrz str. nr 5), kredka

Przebieg:

- skopiować labirynt
- wytłumaczyć dzieciom zadanie



A takie jest to świadectwo,  
że żywot wieczny dał nam Bóg,  
a żywot ten jest w Synu jego. †  
1 J 5,11



A takie jest to świadectwo,  
że żywot wieczny dał nam Bóg,  
a żywot ten jest w Synu jego.  
1 J 5,11

